Ner 265. ROK 1842 SOBOTA 19 LISTOPADA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Feliksa.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Sędzimir.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiéj	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rozne uwagi
17 6	27" 2' 932	+ 6° 3	2, 04	Połnocny slaby	Pochmurno	Snieg
2	2, 938	— 0, 2	1, 95	,, ,,	,,	Snieg
10	5, 303	— 2, 6	1, 61	,, mocny	,,	Snieg

Wiadomości zagraniczne.

AUSTRYA.

Praga 26 Października.

Nasze miasto wprawione dziś było w ruch z powodu obrzędu pogrzebowego jednego z najszlachetniejszych naszych obywateli, fabrykanta L. Jeruzalem, który niedawno za cnoty obywatelskie podniesiony został przez Casarza do stanu szlacheckiego. Był on ojcem nie tylko swych współwyznawców, ale i wszystkich, którzy jego zawsze gotowéj pomocy potrzebowali; wszędzie, gdzie szło o wsparcie powszechnego dobra, był on w pierwszym rzędzie, z tąd też łatwo pojąć powszechne współczucie, jakie się tu objawiło na wiadomość o jego śmierci.

FRANCYA.

Paryż 10 Listopada.

Administracya ceł ogłosiła przegląd handlu Francyi z r. 1841, który dowodzi postępu w czynnościach handlowych. W roku 1827 ogół wprowadzonych towarów wynosił 1168 milionów; w roku 1841. doszedł do 2,187. milionów; zatém w 15 latach powiększył się o 1019 czyli o 87 od sta. W summie 2187 milinonów wprowadzonych było za 1,121 milionów, a wywiezionych za 1066 milionów. W porównaniu z 1840 r. nadwyszka wynosi 124 milio-ny czyli 6 od sta; wywóz powiększył się o 55 a wprowadzanie o 69 milionów.

Moniteur donosi że stadniny w Meudon które należą do pozostałości xięcia Orleanu, król na swój koszt wziął i do dyspozycyi xięcia Nemours oddał.

Około 60 tutejszych księgarzy podało do ministra oświecenia publicznego prośbę o umieszczenie przy któréj z paryzkich bibliotek znanego biografa i autora dzieł: *France literaire i literature française contemporaine*, pana Querard, który obecnie w nienajlepszym zostaje położeniu, pomimo zasług w kraju położonych.

Giełda 10 Listopada. Z powodu ponawianych a bezzasadnych pogłosek o stanie zdrowia króla, kursa rent francuzkich podniosły się nieznacznie. Mówiono że ministerium ma zamiar zwołać izby na 27 Grudnia.

Liczba ubogich w całéj Francyi wynos około 8 milionów; w samym Paryżu, liczącym blizko milion mieszkańców, jest 78,000 ubogich.

W okolicy Valence znaleziono niedawno młodą ładną 16-letnią dziewczynę, na polu płaczącą, ale z jéj mowy nie można było dokładnie dowiedzieć się, kto ona jest i zkąd się tu wzięła. Niezrozumiałych kilka przez nią wymówionych wyrazów, dają się domyslać, że

jéj imię Julia, że pochodzi z krajów północnych i w podróży z ojcem, podobno Anglikiem, zabłądziła. Teraz, po przywiezieniu jéj do Marsylii, znaleziono na lewym brzegu Izery pod Chateaunef, okropnie pokaleczone ciało, a z opisu udzielonego przez tę dziewczynę przed sądem okazuje się, że tym zamordowanym był jéj ojciec. Zdaje się więc, że rozbójnicy napadli na ich powóz, ojca zabili i córka ta wtenczas uciekła.

Niejaki pan Auburtin de St. Barbe dowodzi w wydaném właśnie dziele swojém: *Nouvelle théorie de l'univers* zupełnie jasno, że nie słońce, ale ziemia jest nieruchomą; że prawa Newtona o sile przyciągania i odpychania nie istnieją w naturze; że słońce oddalone jest od ziemi najwięcéj 16,000 mil i za pomocą konduktorów ma z nią związek: że słońce nie ma téj objętości, jaką przypuszczają, gdyż w takim razie nie mogłoby być nocy, a o zaćmieniach xiężycowych aniby myśléć można; że planety są to ciała dęte, które odbijają światło słoneczne; że ziema nie obraca się przez 24 godzin około swojej osi; że przypływ i odpływ morza są skutkiem nie siły xiężyca, ale waporacyi wody w strefach gorących; że ziemia jest jedyne ciężkie ciało w środku całego systemu świata, że wreszcie Newton, Kopernik, Kepler, Galilei i t. d. byli tylko szarlatanami;— wszystkiego tego dowodzi P. Auburtin w wierszach.

Alexander Dumas zawarł kontrakt o wszystkie swoje wyjść mające dzieła, a panem Perrée, wydawcą dziennika *Siécle*, który także jest właścicielem dziennika *Charivari*. Za każdy tom otrzyma 5000 fr. Dumas pisze najwięcéj i najprędzéj ze wszystkich, jest płodniejszym niż Balzac, ale także potrzebuje więcéj. Zwykle dostarcza na dzień 2 arkusze druku, a zatem w dniach 10 a najwięcéj 12, cały tom za 5000 fr.

ANGLIA.

Londyn 9 Listopada.

Spectator zawiera następujący artykuł o nieszczęśliwym wypadku wyprawy na Nigrze: »Ostatnie szczątki wyprawy na Nigrze oddalono od téj zagubnéj rzeki i ludzi wzorowego folwarku sprowadzono z resztą ich rzeczy do Fernando del Po. Aż do ostatniéj chwili były wszystkie wypadki tego rodzaju, że się ta wyprawa nierozważną i okrutną okazała. Ta nawet końcowa wyprawa, aczkolwiek mocno ograniczona i korzystająca z doświadczeń dawniejszych nieszczęść, jeszcze stosónkowo cierpieć musiała. Z 8 do 10 białych ludzi na pokładzie tylko dwóch chorobie obłożonéj nie uległo, a jednym z tych dwóch był dowódzca téj wyprawy. Był to znowu jeden z ludzi tego męża; który Lordowi Johnowi Russellowi całkowite nieudanie się téj wyprawy przepowiedział, co pomógł do ocalenia parostatku »Wilberforce« w czasie powrotu z drugiéj podróży. Czarny chłopak, który się obchodzenia z machiną parówą na okręcie kupieckim Pana Jamiesona nauczył, kierował machiną parową »Wilberforce,« gdy tenże Delte przebywał. Wyprawa ta poczyniła kilka odkryć. Odkryła ona, co jéj sprawcom już przed wyjazdem z Angli powiedziano, że handel niewolnikami w zatoce biafraskiéj, na przytłumienie którego ich uzbrojono, już ustał, i że regularny handel, jaki tamże ustalić miała, już od lat 20 kwitnie i postępy czyni. Odkryła ona daléj, co jéj sprawcom także już przed wyjazdem z Anglii powiedzianém było, że się do punktu obranego na założenie osady rolniczéj bez wielkiego niebezpieczeństwa dla użycia Europejczyków zbliżyć nie można. Innym wspomnionym wypadkiem jest, że wyprawa ta blisko dwie trzecie części téj drogi rzeką odbyła, którą kupieckie okręty już dawniéj odbyły. Głównem jéj zaś dziełem jest, że kuszeniem się o uskutecznienie planów towarzystwa cywilizacyi dla Afryki przez sprowadzenie tam towarów, tymczasowo prawy handel, który właśnie utwierdzić miała zniweczyła.

W niedzielę między godz. 4 a 5 po południu, kilku marynarzy pełniących służbę w Bell-Watergale blizko tamy, spostrzegli ogromną massę, która się posuwała na wodzie płynąc w dół rzeki. Wsiedli natychmiast na statki, i jeden z nich uzbrojony ogromnym bosakiem uderzył na potwór morski, który wkrótce objawił znaki osłabienia. Zdołano nareszcie pokonać go, i z wielką pracą udało się za pomocą lin ściągnąć go na tamę. Niebawem zbiegło się mnóstwo ludzi, tak że policya musiała się w to wdać, aby zapobiedz nieporządkowi. Tym sposobem złowiona ryba miała 20. stóp długości, 10 stóp obwodu i ważyła 2 beczki. Należy ona do rodzaju wielorybów; rzuciła się jak się zdaje, w Tamizę, uganiając się za śledziami.

Znowu zbankrutował dom handlujący zbożem pod firmą Hunker i Coventry; passiva jego wynoszą 120,000 f. s.

HISZPANIA.

Madryt 30 Października.

Niezawodną być się zdaje, że na przypadek rozwiązania Kortezów nmiarkowani gorliwy w wyborach udział brać będą. Chcą oni dawniej-

sze umiarkowane stronnictwo przywrócić i o większość parlamentarną się starać. Wszakże trudném to zadaniém, ponieważ ci Moderadosy między sobą się nie zgadzają. Jedni pragną przywrócenia rejencyi Maryi Krystyny, drudzy bardziéj się skłaniają do Infanta Don Francisco de Paula, podczas kiedy inni znowu Esparterę zatrzymać chcą. W powszechności idzie im tylko o urzędy. — Między Progressystami też zgody nie ma. Byłe stronnictwo postępowe na trzy się dzieliło kategorye, które się ani pod względem przywrócenia konstytucyi z r. 1812 ani pod względem rejencyi Infanta porozumieć nie mogły. Między nowémi Progressystami, głoszącymi Rzeczpospolitą, wielkie pannje nieukontentowanie i chęć zwalenia obecnego stanu rzeczy. Te rozdwojenia pozwalają rządowi jakkolwiek bytować, ale przedewszystkiém powinien się starać o przychylność wojska, bo Infant coraz więcéj zyskuje stronników.

BELGIA.

Bruxella 10 *Listopada.*

Jenerał Vandermeeren, dla słabości zdrowia w domu familijnym od niejakiego czasu zostający musiał wczoraj do więzienia wrócić.

Z zarządzonego śledztwa okazało się że jenerał Vandersmissen przebrawszy się w suknie swojéj małżonki, która miała pozwolenie odwiedzania go w więzieniu, wydobył się na wolność i za pomocą koni przez jego synów pod pozorem przejazdki w pogotowiu trzymanych dostał się za granicę.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 17 *do dnia* 18 *Listopada.*

Straszewicz Kasper ob., z Polski; — Łgocki ob. z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa

Krasiński Stanisław hr., Łuczyńska Ewa ob., Piotrowska Anastazya ob., Dunin Tekla ob., Kirker Felix, Knbiczek Jakób ob., do Polski; — Jaroszyński Edward ob., Jaroszyński Karol ob., do Polski; — Łgocki porucz. ces. austry, do Galicyi.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 8049.

TRYBUNAŁ

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Gdy w depozycie sądowym znajduje się massa nieobecnego Franciszka Lewińskiego z summy złp. 262 gr. 10 składająca się przeto Trybunał po wysłuchaniu wniosku prokuratora, wzywa wszystkich sukcessorów lub mających prawo do tejże, aby w zakresie trzech miesięcy z tytułami prawa swe udowodniającemi zgłosili się pod rygorem przyznania téj massy jako bezdziedzicznéj Skarbowi publicznemu.

Kraków d. 12 Listopada 1842 r.

Sędzia Prezydujący
Miętuszewski.
Sekr. *Lasocki.*

(1r.)

PISARZ TRYBUNAŁU.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż na żądanie P. Walentego Zadębskiego kucharza O. M. K. w Krakowie pod L. 166 mieszkającego, na satysfakcyą summy złp. 2500 z prowizyą i kosztami na mocy aktu urzędowego przez Pana Franciszka Weiguer przed Not. Placer dnia 3 Sierpnia 1839 r. zeznanego w drodze przymuszonego wywłaszczenia sprzedaną będzie przez publiczną licytacyą kamienica stojąca w Krakowie przy ulicy Floryańskiéj gminie IV. miejskiéj w cyrkule II. w Okr. I. W. M. Krakowa w parafii Panny Maryi Nro 519 oznaczona cała murowana składająca się z dołu pierwszego i drugiego piętra, widermaehu, piwnic murowanych, podworca i strychów, kamienica ta stojąca frontem na wschód na ulicę Floryańską graniczący, na południe z kamienicą P. Kalicińskiego Nro 518, na północ z kamienicą P. Zofii Staniszewskiéj Nro 520 na wschód z ulicą Floryańską, na zachód z tyłami kamienicy Nro 482 przy ulicy ś. Jana stojącéj, facyata téj kamienicy od dołu aż do wierzchu murowana.

Zajęcie téj kamienicy uskutecznił komornik Andrzéj Borelowski dnia 2 Maja r. b. które w aktach hypotecznych W. M. Krakowa dnia 10 Maja r. b. do Nru 374 zamieszone zostało.

Warónki licytacyi wyrokiem Trybunału W. M. Krakowa dto 29 Lipca r. b. zatwierdzone są następujące:

1) Cena téj kamienicy przez biegłych jest ustanowiona 25,600 złp. téj dziesiątą część to jest 2560 złp. licytant jako *vadium* złoży, w razie niedotrzymania warónków utraci takowe; gdyby na trzeciem licytacyi terminie nikt téj ceny 25,600 złp. nieofiarował, takowa o jednę trzecią część zmniejszoną zostanie.

2) Nabywca zapłaci zaległości do skarbu i koszta licytacyi według wyroku sądowego na ręce i adwokata popierającego licytacyą.

3) Gdyby jakie okazały się widerkauffy zostaną przy nieruchomości z procentem od dnia licytacyi.

4) Nabywca w przeciągu dni 14 po licytacyi wypłaci panu Walentemu Zadębskiemu summę 2500 złp. z prowizyą od ostatniego kwitu, a resztujący szacunek wypłaci wierzycielom hypotecznym stósownie do prawomocnego wyroku klassyfikacyi.

5) Po dopełnieniu powyższych warónków licytacyi otrzyma nabywca dekret dziedzictwa przychody jednakże i ciężary roczne od dnia licytacyi do nabywcy należeć będą.

6) Ofiarjący w ciągu dni ośmiu po licytacyi 1/4 część wyżéj, obowiązanym będzie złożyć ją w przód w depozyt sądowy i dopiero w formach prawem wskazanych zgłoszenie się swo uczyni.

Sprzedaż téj kamienicy popiera Adam Krzyżanowski O. P. D. adwokat w Krakowie przy ulicy Szczepańskiéj pod L. 372 zamieszkały.

Termina do licytacyi téj na andyencyi Trybunału M. Krakowa od godziny 10 rano posiedzenia swe w domu pod L. 106 przy ulicy Grodzkiéj odbywającego nastąpić mającéj ustanowione są.

Pierwszy na dzień 13 Stycznia }
Drugi na dzień 15 Lutego } 1843 r.
Trzeci na dzień 15 Marca. }

Z tém objaśnieniem stron interessowanych, że zaraz na pierwszym terminie stanowcze już przysądzenie nastąpi, jeżeli pretendent zgłosi się i w takim razie następnie termina spadną.

Wzywają się przeto wszyscy chęć kupna mający aby na licytacyą stawili się opatrzeni *vadium*.

Wzywa się także po szczególe zawiadomionych wierzycieli hypotecznych, wszystkie strony interessowane i pretensye do téj realności mieć mogące, aby na pierwszém terminie licytacyi pod utratą praw produkcye swych pretensyj na Audyencyi Trybunału przez adwokatów złożyli.

Kraków d. 12 Listopada 1842.

Sykłowski.

Doniesienie prywatne.

Kwit depozytowy na 303 centnary cynku osnowy następującéj: »Nro 23, 723 Platten Transite Zink laut Begleitschein und Declaration 313 Centner 87 Pfund Zollgewicht, hier gewogen 303 Centner 96 Pfund, mit Worten, Sieben Hundert drey und Zwanzig Platten, hier gewogen, Drey Hundert drey Centner sechs und neunzig Pfund, sind für Rechnung des Herrn J. Bochenek in Cracau, bey mir eingeliefert und zu dessen Verfügung parat gestellt, Gleiwitz den 27 October 1842 C. A. Eckert« w drodze z Chrzanowa do Krakowa zaginął: handel przeto podpisany, ostrzega każdego, ażeby kwitu powołanego nie nabywał, gdyż takowy waloru żadnego nie ma, i jako umorzony uważany być winien.

Kraków d. 16 Listopada 1842 r.

(2r.) Jan *Bochenek.*

Podpisana otworzywszy pod L. 181. przy ulicy Grodzkiéj fabrykę wyrobu kwiatów mam zaszczyt donieść Szanownéj Publiczności iż w takowéj podług najnowszych zimowych i letnich deseni paryzkich dostać będzie można za umiarkowaną cenę w różnych gatónkach gotowych lub za obstalónkiem kwiatów, a zwłaszcza jedwabnych, atłasowych, axamitnych złotych i srebrnych do ubrania kapeluszy damskich, czépków włosów, tudzież gierland, bukietów balowych weselnych, wazonów stołowych i t. p. posłużyć mogących. Przyczém polecając się łaskawym względom publiczności domieszczam, że panienki za wynagrodzeniem stósownym do nauczenia się powyższych wyrobów przyjmować będę.

(1r.) L. *Starczewska.*

CYRK OLIMPIJSKI.

Jutro, to jest w niedzielę dnia 20 Listopada, będą sztuczni konno jeźdźcy swoje szuki przedstawiać. POCZĄTEK o godzinie 4téj.